



Ugoda pozasądowa

04 Kwietnia, 2018r.

W sytuacji, kiedy to widmo komornika zbliża się coraz bliżej, czy nawet jeżeli postępowanie egzekucyjne zostało już przez niego wszczęte, nie jest za późno, by dojść do porozumienia ze swym wierzycielem w celu spłaty należności i pozbycia się długu.

Kodeks cywilny w art. 917 zawiera regulację, która stanowi swoistą definicję pojęcia „ugody”, a mianowicie: przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać

Ugoda jest więc umową, która polega na wzajemnych ustępstwach stron w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w celu uchylenia niepewności co do roszczeń wynikających z tego stosunku, zapewnienia ich wykonania albo też w celu uchylenia sporu już istniejącego lub mogącego powstać. Wspomniane niepewność albo spór stanowi niezbędną przesłankę ugody” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2015 r., sygn. akt V CSK 446/14).

Zatem, kiedy na skutek niewywiązania się z zobowiązania powstanie dług, którego natychmiastowa spłata nie jest w tej chwili możliwa, warto podjąć działania, zmierzające do zawarcia umowy z wierzycielem, na mocy której zobowiązemy się spłacać zadłużenie w określonych przez siebie i zaakceptowanych przez wierzyciela kwotach. Ugoda nie powoduje powstania nowego stosunku prawnego, ale jedynie go modyfikuje (por. postanowienie Sąd Najwyższego z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 429/09, nie publ.)

Kodeks cywilny nie nakłada obowiązku zachowania formy szczególnej przy zawieraniu ugód, jednakże przyjmuje się, że powinna być sformalizowana na piśmie dla celów dowodowych. Zastosowanie znajdzie tu bowiem art. 6 Kodeksu cywilnego, zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ważne jest więc, że przy tworzeniu ugody przedmiotowo istotnym elementem jest dokładne ustalenie przyczyn i szczegółów sporu powstałego między wierzycielem a dłużnikiem, a przede wszystkim ustalając dokładną kwotę wierzytelności, co na tę kwotę się składa czy do jakiej umowy należność się odnosi. Podkreślić należy, że ugoda polegająca na wzajemnych ustępstwach stron, może więc prowadzić do rozłożenia płatności na raty, rozłożenia jej na dłuższy okres czy do umorzenia odsetek. Wszystko zależy od efektu przeprowadzonych rozmów, które doprowadziły do polubownego rozwiązania sporu.

Najważniejszą konsekwencją zawarcia ugody z wierzycielem będzie dla dłużnika uznanie posiadanego długu. Co to oznacza? Mianowicie to, że w przypadku dalszej niemożności spłaty zadłużenia, zawarta na piśmie ugoda uprości wierzycielowi proces windykacji, bowiem owy dokument będzie podstawą do wystawienia przez Sąd, na wniosek wierzyciela nakazu zapłaty, a sprzeciw dłużnika prawdopodobnie nie przyniesie żadnych skutków. Uznanie przez dłużnika jest swoistym dowodem na istnienie zobowiązania, jak również przerywa bieg przedawnienia wierzytelności.

W tym miejscu podkreślić należy, że zawarcie ugody skutkować będzie liczeniem okresu przedawnienia od samego początku. Oświadczenie o uznaniu długu w formie zawartej ugody z wierzycielem dokonane po upływie przedawnienia, powinno być poczytane za zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. (wyrok SN z 22 lutego 1958r. – OSPiKA 1959 poz.8). Oznacza to, że mimo przedawnienia się długu, obowiązek ten powstaje na nowo i dłużnik musi zapłacić uznaną przez siebie wierzytelność.

Podjęcie rozmów skierowanych na zawarcie ugody może nastąpić w każdym czasie, zarówno zaraz po wypowiedzeniu umowy, po uzyskaniu sądowego tytułu wykonawczego czy też w trakcie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika sądowego. Zaznaczyć jednak należy, że koszty powstałe podczas postępowania egzekucyjnego oraz koszty sądowe będą zawierały się w kwocie wynikającej z ugody, bowiem stanowią one koszty, których dłużnik zobowiązany jest uregulować.

Próby uchylania się od odpowiedzialności za zaciągnięte zobowiązania nigdy nie prowadzą do uwolnienia się z długu. Co najwyżej, wszelkie sposoby unikania kontaktu z wierzycielami mogą wydłużyć windykację wierzytelności, ale nie rozwiążą problemu płatności kwoty zadłużenia. Osobom skorym do podjęcia negocjacji z wierzycielami warto podpowiedzieć, by w zawieranej ugodzie znalazły się zapisy, iż wierzyciel w trakcie realizacji ugody wstrzyma się z wszelkimi czynnościami mającymi na celu przymusowe

wyegzekwowanie należności. Taki zapis pozwoli na uniknięcie sytuacji podwójnego ściągania długu przez wierzyciela.

Renegocjacje warunków wywiązania się przez dłużnika z zobowiązania zawsze będzie bardziej korzystne dla obu stron sporu aniżeli egzekucja komornicza. Wierzyciel jest przede wszystkim nastawiony na odzyskanie swych należności, a wszczynanie powództwa czy też przekazanie sprawy do komornika nakładają na niego wyłącznie dodatkowe koszty, jak również odwołują w czasie termin płatności zobowiązania. Bezspornym jest, że każdej ze stron zależy na szybkim rozwiązaniu problemu, dlatego też wykazanie się przez dłużnika dobrą wolą w spłacie należności będzie pierwszym krokiem do uwolnienia się od długu.

By admin | 4 stycznia, 2019